

Coraz więcej cudzoziemców pracuje w Polsce

Niskie bezrobocie w Polsce, nowe firmy i wzrastające płace - za tymi korzystnymi danymi kryje się problem kadrowych braków. Niedobory pracowników wypełniają już nie tylko kandydaci z Ukrainy, ale także z Indii czy Wietnamu.

Polski rynek pracy od kilku lat boryka się z niedoborem pracowników. Co za tym idzie pracodawcy mają do czynienia z coraz większymi brakami kadrowymi i trudnościami rekrutacyjnymi. Sytuacja ta sprawia, że żadne środki pośrednie, jak sprowadzanie ludzi z emigracji czy aktywizacja bezrobotnych, nie są w stanie pokryć zapotrzebowania na pracowników.

Rozwiązaniem dla kadrowych braków stała się możliwość zatrudnienia pracowników ze Wschodu. Według danych GUS liczba zezwoleń na pracę cudzoziemców w Polsce systematycznie rośnie. W 2017 roku wydano ich 235,6 tysięcy, czyli o 108,2 tysięcy więcej niż rok wcześniej.

– *Cudzoziemcy zasilają braki kadrowe przede wszystkim w branży budowlanej i przemysłowej. Są to zarówno niewykwalifikowani robotnicy, jak i specjaliści. Dalej: przetwórstwo owocowo-warzywne, handel, naprawa pojazdów, branża magazynowa, sektor usług domowych, gastronomia. W obecnym kształcie polskiego rynku pracy ciężko wręcz wyobrazić sobie funkcjonowanie tych sektorów bez obecności cudzoziemców* – tłumaczy Kamil Wiatr, z Agencji Zatrudnienia ATERIMA.

Zezwolenia na pracę wydawane są najczęściej dla obywateli Ukrainy. Jeszcze kilka lat temu większość przyjeżdżających z tego kraju stanowiły kobiety. Były zainteresowane zatrudnieniem na pewien czas w gospodarstwach domowych i powrotem do ojczyzny. Dziś, w związku z niestabilną sytuacją polityczną na Ukrainie, do Polski przyjeżdżają głównie mężczyźni, którzy mają w planach przeniesienie do kraju również swojej rodziny. Nie oznacza to jednak, że firmy zatrudniają wyłącznie cudzoziemców – mężczyzn. Braki kadrowe sprawiają, że przedsiębiorstwa elastycznie podchodzą do struktury pracowników.

Drugim filarem migracji pracowników do Polski staje się subkontynent indyjski. W szybkim tempie wzrasta liczba zatrudnionych obywateli m.in. Nepalu, Indii, Bangladeszu, a także Wietnamu. Praca w Polsce jest dla nich przede wszystkim atrakcyjna finansowo.

– *Taki kierunek migracji może początkowo budzić u pracodawców pewne obawy np. związane z różnicami kulturowymi czy barierą językową* – dodaje Kamil Wiatr.

To dzięki uzupełnieniu kadry pracownikami z zagranicy polskie firmy nie mają na przykład problemów z utrzymaniem ciągłości produkcji czy też mogą rozpoczynać planowane projekty w terminie. Z odpowiednią ilością personelu mogą skupić się na rozwoju swoich produktów czy usług.

red.

Branże, które zasilają cudzoziemcy



branża
budowlana



branża
przemysłowa



przetwórstwo
owocowo-
warzywne



handel



naprawa
pojazdów



branża
magazynowa



sektor usług
domowych



gastronomia